

# Bonson / Matek, Nie wiem czy jestem (gość. Man

Wiesz, jak tu grałem supporty, miałem życie jak w filmie  
Nieraz kochałem aktorki, czasem nad życie, naiwnie  
Miał być fryzjer na wtorki, były ciche, a inne  
Miały misje na związki i czasem dziwnie na imię  
Jedne chciały non-stop mieć mnie, inne pół na pół  
Czasem miały kogoś jeszcze albo kurwa dwóch  
Mówiły mi, że to kim jestem to jest trudna z ról  
Czasem słyszałem dobry seks jest, albo kurwa dół  
Lubiły rap, czasem kryły to przede mną  
Dziś już opyliły wszystkie moje płyty na Allegro  
Inne miały w dupie rap, chciały tylko raz na serio  
A ja nie chciałem nic więcej, gdy szeptałem "zatańcz ze mną"  
I chyba znów przyszedłem sam  
I możesz usiąść obok, jeśli dziś przy mnie chcesz spać  
I nie docenisz, jak nie stracisz, nie?  
Piękne wieczory, trudne ranki

x2

Nie wiem, czy jestem z tobą, nie wiem, czy jestem z nią  
Nie wiem, czy masz kogoś i czy jest tu jeszcze ktoś  
(Jeszcze ktoś), jeszcze ktoś, (jeszcze ktoś), jeszcze ktoś  
(Nie wiem, czy jestem z nią)

Poznałem ją nie wiem gdzie i w sumie nie wiem po co  
Obudziliśmy się u ciebie, zwykły samczy pociąg  
Mieliśmy randki nocą, nie było szans odpocząć  
Mijał czas, a ja skracałem dystans ponoć  
Nie chciałem grać, bo wyglądała na samotną  
Ale nic nie było w nas, chciałem tylko dotknąć jej  
A potem spędzić dzień razem i zjeść coś  
Nawet nie wiem, kiedy zmieniłem to w nawyk  
I nie staraliśmy się ani, ani trochę  
A mi się gdzieś tam jawił jakiś związek  
Mówiła zanim wstanie rano "chodź no"  
Później oklejała sobą moje ramię do snu  
Kiedyś spytała, czy obracam którąś oprócz niej  
Bo ona ma kolesia, z którym też ma dobry seks  
I też jak ja raz na jakiś czas wpada  
I czy nie chciałbym jej pomóc, bo chce poczuć dwa naraz

x4

Nie wiem, czy jestem z tobą, nie wiem, czy jestem z nią  
Nie wiem, czy masz kogoś i czy jest tu jeszcze ktoś  
(Jeszcze ktoś), jeszcze ktoś, (jeszcze ktoś), jeszcze ktoś  
(Nie wiem czy, nie wiem, czy jestem z nią)